

POSTANOWIENIE Z DNIA 18 LUTEGO 2009 R.
SNO 8/09

Artykuł 540 § 1 k.p.k. nie ma zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym.

Przewodniczący: sędzia SN Przemysław Kalinowski.

*Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Krzysztof Pietrzykowski
(sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Apelacyjnego po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2009 r. wniosku o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 marca 2004 r., sygn. akt (...)

postanowił: oddalić wniosek.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 12 listopada 2003 r. uznał sędziego Sądu Apelacyjnego za winnego tego, że w dniu 7 września 1993 r. w A., pełniąc funkcję Prezesa Sądu Wojewódzkiego w B. z siedzibą w A., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przekroczył swoje uprawnienia w zakresie gospodarowania powierzonym mu mieniem sądowym przez to, że rozporządził składnikiem majątkowym Sądu Rejonowego w C. w postaci zabytkowej szafy barokowej, pochodzącej z drugiej połowy XVIII wieku, sprzedając ten mebel Rajnerowi S. za kwotę 40 milionów złotych (przed denominacją), którą to kwotę następnie przywłaszczył, tj. czynu przewidzianego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej: u.s.p.) i za czyn ten na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 tej ustawy wymierzył mu karę złożenia z urzędu. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 1 marca 2004 r., po rozpoznaniu sprawy w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W dniu 16 stycznia 2009 r. obrońca skazanego sędziego Sądu Apelacyjnego wystąpił do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z wnioskiem o wznowienie postępowania, uchylenie wyroków Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 listopada 2003 r. i Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 marca 2004 r. oraz umorzenie postępowania. Jako podstawę prawną wznowienia postępowania wskazał na art. 540 § 1 pkt 2 lit. a w zw. z art. 542 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 128 u.s.p.

W uzasadnieniu podkreślił, że równolegle z postępowaniem dyscyplinarnym toczyło się podmiotowo i przedmiotowo tożsame postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w D., w którym rzeczony czyn sędziego Sądu Apelacyjnego został zakwalifikowany przez prokuratora jako przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w D. wyrokiem z dnia 20 lutego 2008 r., zmienionym częściowo przez Sąd Okręgowy w D. wyrokiem z dnia 9 września 2008 r., ustalił, że sędzia Sądu Apelacyjnego w dniu 7 września 1993 r. w A., pełniąc funkcję Prezesa Sądu Wojewódzkiego w B. z siedzibą w A., przekroczył swoje uprawnienia w zakresie gospodarowania powierzonym mu mieniem Sądu w ten sposób, że po zbyciu składnika majątku w postaci szafy, znajdującej się na wyposażeniu Sądu Rejonowego w C., uzyskanych z tej transakcji pieniędzy w kwocie 40 milionów złotych (przed denominacją) nie odprowadził za pośrednictwem Kasy Sądu Wojewódzkiego w B. z siedzibą w A. lub jego rachunku bankowego do budżetu i naruszając dyscyplinę budżetową wydatkował je na materiały biurowe oraz urządzenia techniczne przeznaczone dla potrzeb Sądu Wojewódzkiego w B. z siedzibą w A. i, kwalifikując ten czyn z art. 231 § 1 k.k., umorzył postępowanie karne na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. z powodu jego znikomej społecznej szkodliwości. Jest to, zdaniem obrońcy sędziego, równoznaczne ze stwierdzeniem, że jego czyn nie stanowi przestępstwa (art. 1 § 2 k.k.), co z kolei powoduje, że przeciwko sędziemu Sądu Apelacyjnego w ogóle nie można było wszcząć postępowania dyscyplinarnego, ponieważ nastąpiło przedawnienie dyscyplinarne.

Rzecznik Dyscyplinary Sędziów Sądów Powszechnych w odpowiedzi z dnia 13 lutego 2009 r. na wniosek o wznowienie postępowania wniósł o oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Obrońca skazanego we wniosku o wznowienie postępowania nietrafnie wskazał jako podstawę wznowienia postępowania art. 540 § 1 pkt 2 lit. a w zw. z art. 542 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 128 u.s.p. Nie powołał natomiast przepisów art. 126 u.s.p., w których zostały określone przesłanki wznowienia postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie z paragrafem 2 tego artykułu, wznowienie postępowania na korzyść skazanego może nastąpić także po jego śmierci, jeżeli wyjdą na jaw nowe okoliczności, które mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie łagodniejszej kary. Jest oczywiste, że skoro wznowienie może nastąpić po śmierci skazanego, to tym bardziej za jego życia, dlatego powołanie we wniosku art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. było zbędne. Artykuł 126 § 2 u.s.p. w zasadzie samodzielnie określa podstawy wznowienia postępowania dyscyplinarnego na korzyść skazanego. Artykuł 128 u.s.p. stanowi bowiem, że tylko w kwestiach nieuregulowanych w tej ustawie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. W związku z tym w postępowaniu dyscyplinarnym stosuje się odpowiednio w szczególności art. 540 § 2

k.p.k., zgodnie z którym postępowanie wznawia się na korzyść oskarżonego, jeżeli w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stracił moc lub uległ zmianie przepis prawny będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 maja 2008 r., SNO 42/08). Znaczny stopień ogólności podstawy wznowienia, określonej w art. 126 § 2 u.s.p., pozwala też przyjąć, że w postępowaniu dyscyplinarnym należy odpowiednio wykorzystywać orzecznictwo wydane na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego (postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 stycznia 2009 r., SNO 90/08). Nie ma natomiast żadnych powodów do tego, aby w postępowaniu dyscyplinarnym odpowiednio stosować art. 540 § 1 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 listopada 2007 r., SNO 69/07).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że rozpoznanie wniosku o wznowienie postępowania na podstawie określonej w art. 126 § 2 u.s.p. ogranicza się wyłącznie do badania, czy po uprawomocnieniu się orzeczenia ujawniły się nowe fakty lub dowody, nieznanne przedtem sądowi. Nie jest natomiast dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd orzekający ani badanie prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 11 kwietnia 2002 r., SNO 6/02; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r., IV KO 18/03, OSNwSK 2003, poz. 2285; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2004 r., II KO 2/04, OSNwSK 2004, poz. 509; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., V KO 85/06, OSNwSK 2007, poz. 123). Również ocena prawna będąca wyrazem innego poglądu sądu w takiej samej sprawie (o ten sam czyn) nie może stanowić podstawy wznowienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2005 r., WZ 31/05, OSNwSK 2005, poz. 1141; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2005 r., WZ 30/05, OSNwSK 2005, poz. 1140). Okoliczność zatem, że Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy dokonały w postępowaniu karnym odmiennych ustaleń i ocen niż Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny i Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie może uzasadniać wznowienia postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w postanowieniu z dnia 25 maja 2005 r., SNO 24/05, przyjął, że ocena popełnienia przewinienia dyscyplinarnego jako czynu bezprawnego, zawinionego i noszącego ładunek społecznej szkodliwości dotyczącego wykonywania służby sędziowskiej lub godności pełnionego urzędu musi być samoistna, niezależna od ocen dokonywanych w postępowaniu karnym, w związku z czym dany czyn – prawnie obojętny z punktu widzenia prawa karnego – może być kwalifikowany i „samodzielnie” osądzony jako przewinienie dyscyplinarne. Postawiona teza znajduje dodatkowe potwierdzenie w treści art. 120 § 1 u.s.p., który stwierdza wyraźnie, że

wyrok uniewinniający wydany w postępowaniu karnym nie przeszkadza podjęciu czynności dyscyplinarnych, a w konsekwencji wydaniu przez sąd dyscyplinarny wyroku skazującego. Przepis ten, łącznie z art. 119 u.s.p., wskazuje, że postępowania karne i dyscyplinarne mają charakter autonomiczny także wtedy, gdy dotyczą tego samego czynu. Jest przy tym oczywiste, że zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. w postępowaniu dyscyplinarnym sąd rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w niniejszym składzie w pełni podziela to stanowisko.

Należy ponadto podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że wznowienie postępowania dyscyplinarnego na korzyść skazanego sędziego wchodzi w rachubę, gdy w świetle nowych okoliczności lub dowodów nieznanymi sądom dyscyplinarnym pierwszej i drugiej instancji oraz na tle całokształtu dowodów przeprowadzonych uprzednio w danej sprawie, zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż skazany jest niewinny, to jest nie popełnił zarzucanego mu czynu, albo czyn jego nie stanowił deliktu dyscyplinarnego lub też należało mu wymierzyć nie tak surową karę dyscyplinarną (postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 stycznia 2009 r., SNO 90/08; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 r., III KO 29/03, OSNwSK 2004, poz. 78; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2004 r., WO 3/04, OSNwSK 2004, poz. 518; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., III KO 37/06, OSNwSK 2007, poz. 8).

Wskazana we wniosku o wznowienie postępowania okoliczność, że Sąd Rejonowy w D. wyrokiem z dnia 20 lutego 2008 r., zmienionym częściowo przez Sąd Okręgowy w D. wyrokiem z dnia 9 września 2008 r., poczynił odmienne niż sądy dyscyplinarne ustalenia faktyczne (uznał mianowicie, iż sędzia Sądu Apelacyjnego nie przywłaszczył pieniędzy ze sprzedaży zabytkowej szafy, lecz przeznaczył je na zakup materiałów biurowych i urządzeń technicznych), dokonał kwalifikacji czynu z art. 231 § 1 Kodeksu karnego i umorzył postępowanie karne z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu, nie stanowi, w świetle przedstawionych wyżej rozważań, nowej okoliczności lub dowodu nieznanymi przedtem sądom dyscyplinarnym. Skazany już w postępowaniu dyscyplinarnym podnosił na swoją obronę okoliczność, że nie przywłaszczył pieniędzy ze sprzedaży zabytkowej szafy, zaś uzyskane w ten sposób środki przeznaczył na zakupy na potrzeby sądu. Wyjaśnienia te nie zyskały aprobaty sądów dyscyplinarnych, ponieważ, m. in. zgodnie z zeznaniami głównej księgowej Sądu Okręgowego w A. Ewy B.-P., każdy zakup był realizowany ze środków przekazywanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Odmienne oceny sądów karnych dotyczące tej kwestii, choćby oparte na szerszym materiale dowodowym, nie są podstawą do wzruszenia prawomocnego orzeczenia wydanego w postępowaniu

dyscyplinarnym. Z dokonania wspomnianych wyżej odmiennych ustaleń nie wynika bowiem, że zakwestionowaniu ulegają oceny sądów dyscyplinarnych. Ocena popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, jak już wyżej wskazano, musi zaś być samoistna, niezależna od ocen dokonywanych w postępowaniu karnym, w związku z czym nawet czyn prawnie obojętny z punktu widzenia prawa karnego mógłby być oceniony jako przewinienie dyscyplinarne. Tym bardziej więc opisane przez sądy karne zachowanie sędziego Sądu Apelacyjnego jest przewinieniem dyscyplinarnym, za które mogłaby być orzeczona także najsurowsza z kar. Za przewinienie dyscyplinarne, którego opis odpowiada ustawowym znamionom czynu zabronionego stypizowanego jako przestępstwo umyślne, karą odpowiednią powinno bowiem być, z reguły, złożenie sędziego z urzędu (wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07). W tej sytuacji należy przyjąć, że przytoczona we wniosku o wznowienie postępowania dyscyplinarnego nowa okoliczność nie wskazuje na istnienie prawdopodobieństwa przyszłego uniewinnienia lub wymierzenia kary łagodniejszej.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny postanowił jak w sentencji.